

ŻYCIORYS ANNY BŁAŻEJ

Anna Błażej – z domu Tracz, córka Franciszki i Józefa, urodziła się 24 marca 1923 r. w Biskupicach Radłowskich. Miała młodszego rodzeństwo: siostrę Władysławę i dwóch braci, Józefa i Stanisława.

Przez 4 lata uczęszczała do Szkoły Podstawowej w Biskupicach Radłowskich, a następnie do Szkoły Podstawowej w Żabnie, kończąc tam VII klasę. Gdy miała 17 lat, wybuchła II wojna światowa. Jak wszyscy mieszkańcy Biskupic Radłowskich, doświadczyła w tym okresie ciężkich warunków życia, gdyż już 8 września 1939 roku, podczas obrony mostu w Biskupicach Radłowskich, jej dom rodzinny, jak i wiele innych, został doszczętnie spalony.

Po wojnie bardzo ważnym wspomnieniem w jej życiu był dzień 6 listopada 1945 roku. Wtedy uczestniczyła w pogrzebie Premiera Rządu Polskiego Wincentego Witosa w Wierchosławicach. Pamiętała tłumy ludzi, którzy przybywali na ten pogrzeb z całej Polski, przemierzając dziesiątki kilometrów na piechotę, na wozach, a z Pomorza jechali na otwartych lawetach. Czynili to z potrzeby serca, bo szli na pogrzeb chłopskiego przywódcy, męża stanu, który bardzo dbał o społeczność wiejską. Ludzie uczestniczący w tym pogrzebie nieśli mnóstwo sztandarów, zapalonych świec, a drogi przystrojone były kwiatami i żałobnymi wstążkami. Biskupianie również nieśli swój sztandar, który na czas wojny ukryli w kominie. O tej żałobnej uroczystości długo wspomniano jak o "królewskim pogrzebie".

Wojna zabrała wszystkim, jak i pani Annie 5 lat życia, więc nie miała możliwości dalszego kształcenia się. Dopiero w 1946 roku nadarzyła się możliwość kontynuowania nauki w gimnazjum, które otwarto w Pałacu Dolańskich w Radłowie. Gimnazjum to ukończyła po 3 latach nauki, zdając tzw. małą maturę. Następnie dyrektor tego gimnazjum mgr Jakub Uryga zatrudnił ją przez 3 lata na stanowisku sekretarki. Pracę tę bardzo lubiła i wykonywała ją z wielką satysfakcją i zaangażowaniem. Można wspomnieć tutaj, że chodziła wtedy, co miesiąc, sama na piechotę do Brzeska (ok. 20 km) po pensję dla nauczycieli. Wymagało to wiele odwagi i poświęcenia. Następnie przez okres dwóch lat pracowała w biurze rachunkowości w Składzie Materiałów Budowlanych w Krakowie.

Po tym okresie w 1951 roku wyszła za mąż, za Stanisława Błażeja i zamieszkali razem w Biskupicach Radłowskich.

Początkowo przez rok pracowała w Niedomickich Zakładach Celulozy. Kiedy kolejno przychodziły na świat dzieci – syn Henryk i trzy córki – Alicja, Kazimiera i Jolanta, praca poza domem była niemożliwa, bo trzeba było zająć się dziećmi. Wtedy prowadziła z mężem skromne gospodarstwo, a mąż niezależnie od tego pracował do emerytury w Niedomickich Zakładach Celulozy. Gdy dzieci podrosły i zaczęły chodzić do szkoły, pani Anna bardzo chętnie pracowała społecznie w Komitecie Rodzicielskim, biorąc udział w organizacji występów artystycznych, zabaw, jak również w „dożywianiu” dzieci w szkole.

Na prośbę ks. dziekana Piotra Łabno z Radłowa, przez krótki okres zajmowała się też nauczaniem religii dzieci "pierwszokomunijnych". Starsze dzieci chodziły na religię do Radłowa, a małe dzieci nie zawsze miały możliwość (zwłaszcza w zimie) dotrzeć do kościoła w Radłowie. Problem dotarcia do kościoła, odległego o 5 km, mieli również starsi mieszkańcy wsi.

Wówczas zrodziła się jej myśl o budowie kościoła w Biskupicach Radłowskich. Po rozmowie z ks. dziekanem Piotrem Łabno i uzyskaniem od niego aprobaty i zezwolenia zaczęła "przecierać" ścieżki do różnych urzędów w Tarnowie i w Krakowie w sprawie uzyskania pozwolenia na budowę kościoła. Ale były to bardzo trudne czasy komunizmu i ciężko było w sprawie kościoła cokolwiek załatwić. Nie zrażając się trudnościami, pisała podania i zbierała podpisy. Do dziś zachowały się odpisy niektórych podań na przykład:

- podanie, z podpisami mieszkańców wsi, do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie – Dział Wyznań, z 4 listopada 1965 roku,
- podanie, z podpisami mieszkańców wsi, do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Krakowie – Dział Budownictwa, z 12 października 1968 roku,
- ponowne podanie, z podpisami mieszkańców wsi, do Prezydium Rady Narodowej w Krakowie z 16 października 1969 roku.

Podania często wysyłano kilkakrotnie, gdyż nie otrzymywano żadnych odpowiedzi.

Równocześnie pani Anna zaczęła prowadzić rozmowy na temat parceli przeznaczonej pod budowę kościoła. Kierując się informacją, od swojej śp. teściowej Marii Błażej (z domu Barabasz) na temat woli jej dziadka Barabasza, który powiedział, że jeżeli kiedykolwiek będzie budowany kościół w Biskupicach Radłowskich, to on przeznacza parcelę, (na której obecnie stoi kościół) pod jego budowę. W związku z tym pani Anna udała się na rozmowę z siostrami Kuklewicz,

mieszkającymi w Krakowie, spadkobierczyniami tej parceli. Wola ich dziadka była im znana, dlatego bez przeszkód przekazały tę działkę w formie darowizny. Pani Anna, będąc w dobrych kontaktach z mecenasem Stanisławem Mierzwą, pochodzącym z Biskupic Radłowskich a mieszkającym w Krakowie, poprosiła go o pomoc w spisaniu kontraktu przekazania tej parceli w formie darowizny na rzecz parafii w Biskupicach Radłowskich.

W sumie czekano 20 lat, aż wreszcie 2 października 1982 roku Biskupice Radłowskie otrzymały zezwolenie na budowę własnego kościoła. Proboszczem wtedy był ks. Jan Lizak, który z pomocą mieszkańców wsi poprowadził tę budowę.

Cały opis bardzo trudnych i uciążliwych starań o zezwolenie na budowę kościoła, a następnie przebieg tej budowy, zaznaczając, że był to w Polsce okres stanu wojennego, przy ciągłym braku materiałów budowlanych, a jednocześnie ogromnym zaangażowaniu wszystkich mieszkańców wsi, pani Anna opisała w pierwszym tomie Kroniki Parafialnej.

Gdy mąż pani Anny – Stanisław przeszedł na emeryturę, wyjechała wraz z nim na 3 miesiące do Ameryki, do córki Kazimiery. Za rok pojechali do niej jeszcze raz i spędzili tam pół roku, zwiedzając między innymi Meksyk, a w nim Sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe, Kalifornię, Arizonę i kilka innych stanów. Z obydwu wyjazdów wrócili bardzo zadowoleni.

Niedługo po powrocie do Polski zapisali się obydwójce do Klubu Seniora w Biskupicach Radłowskich, który 4 listopada 1990 roku założyły 2 panie: pani Stanisława Tracz – nauczycielka tutejszej Szkoły Podstawowej i pani Janina Guzy – ówczesna Kierowniczka Domu Kultury w Biskupicach Radłowskich.

Najpierw do Klubu Seniora należało 35 osób. Po roku działalności tego klubu pani Anna została jednocześnie kierowniczką i skarbniczką. Niemal od początku organizowała spotkania okolicznościowe, jak też różne kursy, np.: kurs kroju i szycia, kurs gotowania i pieczenia, kurs przyrządzania sałatek.

W roku 1995 pani Anna założyła Zespół Regionalny "Biskupianie", który przez kilka lat sama prowadziła. Początkowo brał on udział w uroczystościach kościelnych takich jak Boże Ciało, rezurekcje, czy dożynki. Bolączką tego zespołu był brak strojów krakowskich, ale na szczęście udało się je częściowo zakupić w 1997 roku od upadającego, przykładowego zespołu tanecznego, Zakładów Celulozy w Niedomicach. Brakujące elementy – bluzki, fartuchy, gorsety i korale, uzupełniane były własną pracą i zaangażowaniem

członków klubu.

Gdy już Klub Seniora dysponował kompletnymi strojami krakowskimi, w 1998 roku pani Anna napisała scenariusz do „Wesela krakowskiego sprzed 100 lat”. Po krótkim czasie wyćwiczyła go z zespołem "Biskupianie", który wziął udział w Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych im. Jędrzeja Cierniaka w Szczurowej i otrzymał I miejsce. "Wesele krakowskie" prezentowane było jeszcze w różnych miejscach, między innymi w Zawoi – na "Babiogórskiej Jesieni" w 2003 roku, w Nowym Targu – na "Jarmarku Podhalańskim" w 2005 roku, w Rymanowie-Zdroju – na zaproszenie Burmistrza miasta, w Lipnicy Murowanej, w Kamienicy k. Nowego Sącza i w wielu innych miejscowościach. Ogólnie "Wesele krakowskie" wystawiane było 24 razy.

Następnie pani Anna napisała scenariusz pod tytułem "Wyskubek", tzn. zwyczaj związany ze skubaniem gęsiich piór – kiedyś zajęcie popularne w każdej wiosce. I znów podobnie, na Przeglądzie Zespołów Folklorystycznych w Szczurowej, zespół „Biskupianie”, prezentując "Wyskubek" zdobył w 2004 roku I nagrodę. Przedstawienie to pokazane było w różnych miejscowościach 9 razy.

Trzecim obrzędem, który pani Anna napisała i wyćwiczyła z zespołem „Biskupianie”, byli „Kolędnicy”. Widowisko to prezentowane było na Przeglądzie Folklorystycznym w Lipnicy Murowanej w 2005 roku oraz 6 razy w różnych miejscowościach.

Ponieważ „Wesele krakowskie” zdobyło dużą aprobatę i bardzo się podobało, pani Anna postanowiła uchronić je od zapomnienia. Zwróciła się z prośbą do Starostwa Powiatowego w Tarnowie i poprosiła ówczesnego Inspektora Kultury pana Ryszarda Żądło, aby pomógł jej w tej sprawie. Pan Żądło przysłał do Biskupic Radłowskich Telewizję Kablową i 18 października 2003 roku „Wesele krakowskie” zostało utrwalone na taśmach wideo. Również i „Wyskubek” został sfilmowany 30 maja 2004 roku.

Należy również wspomnieć, że przez cały okres pracy z zespołem „Biskupianie” pani Anna opiekowała się również strojami regionalnymi, w których ten zespół występował. Przechowywała je w osobnej szafie we własnym domu. Ciągle dbała o nie – prasowała, układała, czyściła pasy i guziki w męskich kaftanach.

Dużym wyróżnieniem, a zarazem przeżyciem dla pani Anny był udział 25 listopada 2003 r. w zorganizowanej przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce konferencji pod hasłem „Aktywność osób starszych”. Był to przegląd

projektów seniorskiej aktywności z całej Polski. Spośród 2000 zgłoszonych projektów, wyłoniono w pierwszym etapie 385 najciekawszych, a w dalszej kolejności tylko 35, które ostatecznie umieszczono w publikacji pt. „Atlas Złotego Wieku”. Wśród nich znalazł się również Klub Seniora z Biskupic Radłowskich, który jako jedyny z Małopolski został zaproszony do prezentacji swojego dorobku w gmachu Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Podczas działalności w Klubie Seniora, pani Anna zajmowała się również organizowaniem wycieczek i pielgrzymek do różnych miejsc w Polsce. Były to wycieczki m.in. do Częstochowy, Krakowa, Lichenia, Gniezna, Warszawy, Piekar Śląskich, Wrocławia, Wadowic, Ludźmierza, Kalwarii Zebrzydowskiej, Dębowca, Szczyrku, Szczawnicy, Krynicy, Łańcuta, Sandomierza, Zatoru, Wieliczki, Zakopanego, Tuchowa, w Bieszczady i Góry Świętokrzyskie. Tych wycieczek było razem 54.

Trudno nie wspomnieć także, o podtrzymywaniu tradycji i wykonywaniu wieńców dożynkowych. Pani Anna zajmowała się tym z wielkim zaangażowaniem. Pod jej kierownictwem Klub Seniora wykonał 28 wieńców dożynkowych, które prezentowane były na Konkursach Wieńca Dożynkowego w różnych miejscowościach, m.in. w Radłowie, w Żabnie, w Lisiej Górze, w Odporyszowie, w Radomyślu Wielkim, w Klikowej, w Zalipiu, w Tarnowie, w Zdrochcu, w Woli Radłowskiej, w Lipnicy Murowanej, w Przybysławicach, w Ciężkowicach, w Wierzchosławicach, w Marcinkowicach, w Bistuszowej k. Ryglic, w Brzeźnicy, na Wał Rudzie, zajmując przeważnie I albo II miejsce.

W każdym roku pani Anna razem z Klubem Seniora organizowała zabawy. Najczęściej były to zabawy andrzejkowe i cieszące się wielką popularnością zabawy opłatkowe, w których uczestniczyli mieszkańcy wsi i okolic oraz zaproszeni goście z Urzędu Gminy Radłów i Starostwa Powiatu Tarnowskiego. Łącznie zorganizowano 36 zabaw.

Coroczną tradycją było też "puszczanie wianków" na Dunajcu, które odbywało się 23 czerwca w "noc świętojańską". Połączone było również z pieczeniem kielbasy na ognisku.

Klub Seniora pod kierownictwem pani Anny brał również czynny udział, występując w strojach regionalnych, w wielu uroczystościach kościelnych między innymi w procesjach Bożego Ciała w rezurekcjach i na odpustach. Uczestniczył

także w uroczystościach wiejskich, gminnych, szkolnych i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Niezależnie od działalności w Klubie Seniora pani Anna zajmowała się spisywaniem historii Biskupic Radłowskich, od najdawniejszych czasów. Zaczęła od pierwszych zapisków Jana Długosza, który to w 1391 roku wspomina o wsi Biskupice Radłowskie przy parafii Radłów. Opisuując dzieje Biskupic Radłowskich, pani Anna korzystała ze zbiorów historycznych prof. dr hab. Franciszka Ziejki, ks. Józefa Wałaszka, jak też z innych dokumentów historycznych. W opisach tych przytaczała fakty historyczne, osobiste wspomnienia i przekazy ustne obecnego i minionego pokolenia. Opracowanie zawarte w I i II tomie Kronik Biskupic Radłowskich zawiera opisy odległej i bliskiej przeszłości. Ukazuje dzieje naszych przodków, jak również aktualne i bieżące wydarzenia dotyczące wioski.

W czasie 25-letniej bardzo aktywnej i owocnej działalności, pani Anna otrzymała wiele prestiżowych nagród i wyróżnień, m.in.:

- w 1998 roku – Dyplom uznania od Wojewody Tarnowskiego – Aleksandra Grada,
- w 1999 roku – Dyplom za osiągnięcia w dziedzinie krzewienia kultury, od Dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie – Tadeusza Adamskiego,
- w 2000 roku – Dyplom uznania z okazji 10-lecia Klubu Seniora od Starosty Powiatu Tarnowskiego – Michała Wojtkiewicza,
- w 2000 roku – Dyplom uznania z okazji 10-lecia Klubu Seniora od Wójta Gminy Radłów – Zbigniewa Kowalskiego,
- w 2003 roku – Ogólnopolskie uznanie na konferencji w Warszawie pod hasłem „Aktywność osób starszych w Polsce”,
- w 2004 roku – Podziękowanie od Senatora Rzeczypospolitej Polskiej – Józefa Sztorca,
- w 2004 roku – Podziękowanie za kierownictwo Zespołu Regionalnego „Biskupianie” – od Wójta Gminy Radłów – Zbigniewa Kowalskiego,

- w 2004 roku – Wyróżnienie w Wojewódzkim Konkursie Literackim Seniorów od dyrektora Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie,
- 2005 roku – Nagroda od Starosty Powiatu Tarnowskiego – Michała Wojtkiewicza,
- 2007 roku – Dyplom uznania za pracę społeczną od Starosty Tarnowskiego – Mieczysława Krasa,
- w 2008 roku – Podziękowanie za pracę społeczną od Wójta Gminy Radłów – Zbigniewa Kowalskiego,
- w 2013 roku – Gratulacje i statuetka "Zasłużony dla miasta i gminy Radłów" z okazji 90 rocznicy urodzin, od Burmistrza Miasta Radłowa – Zbigniewa Mączki,
- w 2013 roku – Gratulacje od dyrektora i pracowników Gminnego Centrum Kultury i Czytelnictwa w Radłowie, z okazji 90 Rocznicy Urodzin,
- w 2016 roku – Dyplom uznania za krzewienie kultury i podtrzymywanie tradycji w Biskupicach Radłowskich od Sołtysa – Kazimierza Sarneckiego,
- w 2021 roku – Podziękowanie i statuetka za zasługi dla rozwoju wsi Biskupice Radłowskie od Burmistrza Miasta Radłowa – Zbigniewa Mączki.

W czasie długoletniej działalności Klub Seniora i Zespół Regionalny „Biskupianie” otrzymały łącznie kilkadziesiąt dyplomów i wyróżnień.

Cały swój dorobek pracy i działalności społecznej na rzecz Biskupic Radłowskich pani Anna zawarła w dziele swojego życia – w Kronikach. Jest to zbiór 8 tomów Kronik:

- 2 tomy Kronik Biskupic Radłowskich,
- 5 tomów Kronik Klubu Seniora,
- 1 tom Kroniki Parafialnej.

Oprócz bardzo prężnej działalności społecznej Pani Anna miała czas również dla swojej rodziny, którą zawsze darzyła ciepłem i wsparciem.

Doczekała się:

wnuczki – Joanny,
czterech wnuków – Pawła, Grzegorza, Piotra i Daniela,
dwóch prawnuczek – Dominiki i Amelii,
czterech prawnuków – Artura, Jana, Juliana i Aleksandra.

Swoją aktywną działalność społeczną pani Anna zakończyła w wieku 98 lat, odchodząc na miejsce wiecznego spoczynku 18 grudnia 2021 roku.

Bardzo wymownym podsumowaniem jej życia i działalności były słowa ks. proboszcza Marka Bacha, wypowiedziane w czasie Mszy św. pogrzebowej: „Żegnamy dziś śp. Annę Błażej, najstarszą naszą parafiankę, która przeżyła blisko 99 lat. Pomimo tej zimowej aury żegnamy osobę, która w swym ziemskim życiu zawsze emanowała niezwykłym ciepłem, życzliwością i kulturą bycia. W życiu śp. Anny można dostrzec trzy charakterystyczne cechy, trzy rysy, które przenikały jej osobowość i dały się pozytywnie odczuć innym.

Pierwsza cecha – to miłość do Boga i Kościoła,

Druga cecha – to miłość do swojej Rodziny,

Trzeci rys jej osobowości – to miłość do swojej Małej Ojczyzny, która zwie się Biskupice Radłowskie”.

Po jej śmierci, 14 maja 2022 r. córki pani Anny, w porozumieniu z byłymi członkami nieistniejącego już Klubu Seniora, przekazały kilkanaście kompletów strojów krakowskich, damskich i męskich, pod opiekę obecnego Kierownika Zespołu „Biskupianie”.

Zgodnie z wolą pani Anny, kopie jej własnoręcznie pisanych Kronik przekazano do miejscowej Biblioteki, w setną rocznicę jej urodzin, 24 marca 2023 roku.